



Festem poezja

Monica Salas

1. Cisza

Cisza ujawnia to, w czego ukryciu siedzimy
Pokazuje nam to, czego się boimy
Ukaże Ci prawdę, której widzieć nie chcesz
Pokaże jak milczeć, gdy zapragniesz wrzeszczeć
Może się jej boisz i przed nią uciekasz
Ale przyjdzie czas, że posiedzisz i w niej poczekasz
Na chwile ukojenia i spokoju serca
Bo krzyk Twoich myśli to kat morderca

2. Wracam do siebie

Wracam do siebie po tak długim czasie
Daleko od siebie odeszłam
Wracam do siebie okreśną drogą
Patrzę na wszystko co przeszłam
I już nie obracam się
Patrzę przed siebie stale
i już stąd zawrócić nie mogę
Spokojem będę w tym szale



3. Tory

Myśl wyprzedza myśl
Gonią mnie oceny
Chcę uwolnić się
Brak mi jednak weny
Mam już dość systemów
Mam już dość rozkazów
Już za dużo w życiu
Na sercu miałam głązów
Czas już wyrwać się
Wyjść z tej maskarady
Noc już zbliża się
Dzień już bardzo blady
Mam poczucie, że
Wszystko się już kończy
Oddzielamy się
Tylko to nas łączy
Chcesz być pionkiem bądź
Mnie zostaw w spokoju
Bo jak wojną żyć
W sercu chcąc pokoju
Nie oszukuj się
To tylko pozory
Nie istnieje coś takiego
Jak właściwe tory



4. Tylko poczuj

Uwolnienie było trudne
Oczyszczenie było złudne
Medytacja nie pomaga
Moja dusza już jest naga
Bronię głowę przed tą prawdą
Moje myśli jej nie znajdą
Mogę uciec, ale nie chce
Od tej prawdy mam już dreszcze
Przyjdzie czas i przyjdzie chwila
Prawda wejdzie w mózg jak szpila
Znikną myśli, przyjdzie pokój
Serce powie, tylko poczuj
Ja poczuje, będę wolna
Do miłości będę zdolna
Serce słyszę, oddech czuję
Widzę wizje, plany snuje
I dziękuje Ci mój Boże
Zawsze o właściwej porze
Byłeś, jesteś , będziesz zawsze
Wreszcie myśli coraz rzadsze



5. *Nic nie musze*

Szukasz prawdy lecz na prawdę
Czy chcesz widzieć swoją prawdę
Prawd jest wiele wielu ludzi
Prawda Twoja, inną brudzi
Chcesz coś wiedzieć
Przestań pytać
Chcesz coś poczuć
Przestań czytać
Zaczniij słuchać
Swego serca
To co myślisz
Cię uśmierca
Bądź już tylko
Tym kim jesteś
Miej już tylko
To co zechcesz
Zgub swe ego
Poczuj duszę

JESTEM WOLNA
NIC NIE MUSZĘ



6. Zajrzyj w siebie

Tylu ludzi tyle zdarzeń
Tyle niespełnionych marzeń
Czy to prawda co czytałam
Czy za dużo już myślałam
Skąd mam wiedzieć gdzie jest prawda
Skąd na sercu taka zadra
Czemu boli mnie co słyszę
Czemu wchodzę w analizę
Chce odnaleźć swoje szczęście
Słyszę o nim coraz częściej
Brak mi mocy rozpoznania
Może szukam wciąż uznania
Zacznę wreszcie żyć dla siebie
Znajdę miejsce w swoim niebie
To co czuje jest prawdziwe
To co myślę bywa krzywe
Jak chcesz prawdy zajrzyj w siebie

Ty obchodzisz tylko Ciebie



7. Szukaj siebie

Wierzysz? Czasem wiara boli
Idziesz? Czasem zbyt powoli
Czekasz? Czemu aż tak długo
Kochasz? Miłość bywa zgubą
Śpiewasz? Przecież nie potrafisz
Płaczesz? Ktoś już z Ciebie zadrwił
Szukasz? Lecz właściwie czego?
Milczysz? no I CO Z TEGO

Ludzie nigdy nie przestaną
pastwić się nad każdą raną
Jedną radę mam dla Ciebie
Chcesz być w niebie

SZUKAJ SIEBIE



8. To za wiele

Coś powinnam Bo coś muszę
Tutaj chodzi o mą duszę
To za wiele by się oddać
To za mało by się poddać
Nikt nie zmusi mnie do zmiany
Mam już przecież swoje plany
Nie ma opcji
Kompromisu
Moja dusza nie z komisu
Chcesz mieć władze
Nad kimś innym
Wolisz stać się dzisiaj winnym
Każdy sobą dysponuje
Dusz już dziś nikt nie skupuje
Uwalniają się umysły
Uskrzydłają się pomysły
Świat się zmienia
System pada
Wszystko wszystkim już wypada

Masz swe serce, swoją duszę
Tutaj nie ma, że coś muszę
Lekkość duszy teraz w cenie
Swoje życie wreszcie zmienię



9. Nic więcej

Zakochaj się w świecie
Zakochaj się w sobie
Mów robię co kocham i kocham co robię
Bierz mniej niż dajesz, to prosta zasada
Miłością się dziel, to zawsze wypada
Oddychaj tak mocno
Aż płuca zapłoną
Śmiej się tak głośno, aż uszy zabolą
Nie żałuj niczego
I brnij wciąż do przodu
Gorącym sercem rozpuść ego z lodu
Kochając budujesz siebie i świat
To sekret znany od milionów lat
Bądź częścią świata, buduj swe szczęście
Świat potrzebuje miłości

Nic więcej



10. Strach ucieka

Strach ucieka przez me palce
Serce już wygrało w walce
Nie ma więcej wątpliwości
Trzeba szukać wciąż miłości
Masz ją w sobie, tam głęboko
Tam nie sięga Twoje oko
Nie opieraj się na wzroku
Piękno duszy płynie z mroku
W ciszy, w ciemni cud się rodzi
Twoja dusza nie zawodzi
Wczuj się w siebie, w swoje serce
Ono skrywa jeszcze więcej
Jeśli szukasz, już nie musisz
Swoje myśli tylko ucisz
Wejdź w swą duszę, poczuj siebie
Znajdź się wreszcie w swoim niebie



11. Kochaj

Tu ocena za oceną
Twoje myśli nic nie zmieniają
Czasem inni z swej zawiści
Kąpią się wciąż w nienawiści
Ty nie musisz, to nie droga
W nienawiści brak jest Boga
Bóg to miłość, dobro, prawda
Ona wciąż jest wiele warta
Warta więcej niż sądziłaś
I ważniejsza niż prosiłaś
Znajdziesz prawdę, znajdziesz siebie
Kochasz Ty, kochają Ciebie
Wszechświat więcej oferuje
Niż nienawiść Ci serwuje
Miłość sednem jest wszechświata
Kochaj siostrę, kochaj brata
Tutaj wszyscy jak rodzina
Dusza niczego nie zapomina



12. Walka

Zagubiłam siebie w tłumie
Z tego tłoku wyjść nie umiem
Natłok myśli, natłok zdarzeń
Wizje niespełnionych marzeń
Poddać łatwiej się niż walczyć
Usiąść prościej, niż wciąż tańczyć
Walka toczy się w mej głowie
Niszczy to, co serce powie
Czasem trzeba się zatrzymać
To nic złego znów zaczynać
Póki próby podejmujesz
Swego czasu nie marnujesz
Nie obwiniaj się o postój
Nie pal już za sobą mostów
Będzie dobrze, znikną chmury
Uśmiech i głowa do góry



13. Sens

Nie ma sensu, sensu szukać
Nie ma po co w głowę pukać
Lepiej z sercem porozmawiaj
Kilka prostych pytań zadaj
Dokąd zmierzam? I kim jestem?
Czy ta chwila jest mym testem?
Czego mogę się nauczyć?
Czy po świecie mam się włóczyć?
Czy coś muszę ? I dlaczego?
Po co pytać? Co w tym złego?
Czy na pewno jestem sobą?
Czemu mówią mi: Co z Tobą?
Czy szaleńcom się opłaca całe życie powywracać?
Serce zna te odpowiedzi
Serce Twoje myśli śledzi
Słuchaj dobrze co Ci mówi
Pójdźcie za tym, Cię nie zgubi
Tylko głos w Twym wnętrzu powie
Skąd te myśli w Twojej głowie



14. Zabierz mnie

Zabierz mnie stąd, zabierz mnie dziś
Tak trudno żyć, nie znając zasad
Zabierz mnie już, w tej chwili złej
Bo nie wiem ile mam jeszcze czasu
Trudny to dzień, trudny to rok
A czas nie sprzyja ostatnio
Chciałabym w słowa ubrać ten mrok
Lecz światło serca błyska przypadkiem
Może ta chwila mignie jak cień
Może przyśpieszą zegary
Niewiedza boli, treść dni jak sen
Ciężko zrozumieć ich sens



15. Czy tylko ja, czy tylko Ty

Milczący wzrok, piskliwy szept
Przeraża mnie bieg tych zdarzeń
Bolący dźwięk w pamięci mej
I światło tych wielkich marzeń
Czy dzisiaj chce, czy dzisiaj brak
Tego co miałam tu wczoraj
Odzywam się, pamięci mniej
Chyba na sen przyszła pora
Chodź chciałam spać nie dało się
Zbyt głośno biły zegary
To tylko ja i tępy dźwięk
Nie pytam co będzie dalej
Może ta noc, może ten dzień
Wreszcie odpowiedź mi dadzą
Czy tylko ja, czy tylko Ty
Jesteśmy chodzącą planszą
To tylko gra, choć nie wiem jak
Zagrać na mej własnej planszy
Za mało mnie, za dużo mnie
Wiedza to wielki jest zaszczyt



16. To ten czas

Ty i ja razy dwa dookoła szarość
Dzisiaj wrak, śpię na wznak
Ciężar na barkach mi narósł
Czy tylko Ty takie masz sny
W których ja wiem co się dzieje
Niewiedzy mniej mnie trochę lżej
Leżymy tak blisko siebie
Ciebie mi brak może to znak
Że czasem bywam za zimna
Chciałabym móc i to szkło stłuc
I być znów tak cudnie dziwna
Przepraszam, że czasem tak jest
Że ranie i krzywdę robię
Wiedz proszę dziś, że tylko Ty
Możesz mnie dobrze zrozumieć
Za parę lat już inny świat
Będziemy tańczyć i śpiewać
Dzieci już tłum i wielkie bum
Jest lepiej niż się spodziewasz
To już ten czas, dobrze mnie znasz
Wiesz co mam w sercu i w głowie
Nie chce już żyć, pamięcią tych
Dni, w których byłeś mi wrogiem
Kocham Cię tak, że czasem brak
Mi tej ogłady i pasji
Więc zrozum, że na zawsze też
Pragnę być tym, kim mnie znasz



Jesteś i to wystarczy

Jestem
poezja

